

Wydano z dubletów
Bibl. Publ. m. st. W-wy

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XIX. Warszawa, 21 marca 1937 r.

nr 12.



TREŚĆ NUMERU

- K. Kołodziej* — Zarząd i użytkowanie dobra gromadzkiego w województwach południowych.
W. Teodorczyk — Zadłużenia samorządów w K. K. O.
M. Korwin-Piotrowski — Ujednostajnienie wymiaru i poboru podatków w zarządach gminnych.
Co piszą inni:
S. — O właściwy kierunek polityki podatkowej.

Przegląd orzecznictwa
Sprawy bieżące
Wiadomości gospodarcze
Poradnik samorządowy

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU ROPCZYCKIEGO W ROPCZYCACH

o g ł a s z a

K O N K U R S

na stanowisko Dyrektora Zarządzającego Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu ropczyckiego w Ropczycach

Warunki: 1) narodowość polska, 2) wiek od 35 do 45 lat, 3) studia ekonomiczno-handlowe, conajmniej średnie, 4) conajmniej 5-letnia praktyka w Komunalnych Kasach Oszczędności względnie w Związkach tychże Kas, bądź praktyka bankowa, w czym conajmniej 2 lata na stanowisku kierowniczym.

Wynagrodzenie oraz termin objęcia posady — zależnie od umowy.

Podania z odpisami świadectw, fotografią i własnoręcznie napisanym życiorysem z powołaniem się na referencje — należy kierować na ręce Przewodniczącego Rady Kasy — Starosty powiatowego w Ropczycach do dnia 1 kwietnia 1937 r.

Przewodniczący Rady K.K.O. Starosta powiatowy (—) *R. Siła-Nowicki.*

WYDZIAŁ POWIATOWY W MŁAWIE

o g ł a s z a

K O N K U R S

NA STANOWISKO TECHNIKA DRÓG GMINNYCH

który może być przyjęty od dnia 15 kwietnia 1937 r.

Od kandydatów wymagane są następujące warunki:

1) obywatelstwo polskie, 2) nieprzekraczalny wiek 35 lat, 3) ukończona średnia szkoła drogowa, 4) conajmniej 2-letnia służba na stanowisku technika dróg gminnych, 5) świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza urzędowego i 6) świadectwo o wypełnieniu obowiązku wojskowego.

Pobory służbowe wynoszą według IXa st. służb. plac urzędników samorządowych (Dz. Ust. R. P. nr 116, poz. 924 z 1923 r.) oraz ryczałt rozjazdowy i zryczałtowane diety 50 zł miesięcznie z warunkiem posiadania własnego środka lokomocji.

Podanie z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami dokumentów należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Mławie (Powiatowy Zarząd Drogowy) w terminie do dnia 5 kwietnia 1937 r.

Kandydat zostanie przyjęty na 3-miesięczny okres próbny, po czym ewentualnie zawarta zostanie z nim umowa służbowa.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta Powiatowy (—) *Kazimierz Siwik.*

JUŻ UKAZAŁA SIĘ

KSIĄŻKA p. t.

„PRAWO GROMADZKIE”

PATRZ 3 STRONA OKŁADKI!

czas. 13458/19/12

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

<p>PRENUMERATA KWARTALNA 7.50 ZŁOTYCH. OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 ZŁ. NUMER POJEDYNCZY 60 GROSZY. KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020</p>	<p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA. MARSZALKOWSKA 81a TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06. ADMINISTRACJI 9-61-92. Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł, 1/2—str. 175 zł, —1/4 str. 87 zł 50 gr. Poza tekstem za str. 250 zł, —1/2 str. 125 zł, 1/4 str. 62 zł. 50 gr. Publikacje bilansów o 50%₀ drożej. Ogłoszenia instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł, 1/2 str. 60 zł, —1/4 str. 30 zł.</p>
--	---	--

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XIX.

WARSZAWA, 21 MARCA 1937 r.

nr 12

TREŚĆ nru 12. Zarząd i użytkowanie dobra gromadzkiego w województwach południowych — *K. Kołodziej*. Zadłużenia samorządów w K. K. O. — *W. Teodorczyk*. Ujednostajnienie wymiaru i poboru podatków w zarządach gminnych — *M. Korwin-Piotrowski*. Co piszą inni: O właściwy kierunek polityki podatkowej — *S. Przegląd orzecznictwa* — *STO*. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik.

Zarząd i użytkowanie dobra gromadzkiego w województwach południowych

(Artykuł dyskusyjny).

W Dzienniku Ustaw z dnia 13 lutego 1937 Nr 9, poz. 70 ogłoszone zostało rozporządzenie Minist. Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 1937 wydane w porozumieniu z Min. Skarbu o gromadach.

Rozporządzenie to między innymi przewiduje w § 35 (2) zarząd i użytkowanie dobra gromadzkiego w województwach krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim z zastrzeżeniem, że uchwały organu uchwalającego zostaną podjęte z zachowaniem miejscowych przepisów § 68 ust. gm. kraj. z 12.8.1866. Dz. ust. kraj. Nr 19 w brzmieniu ustawy z dnia 4 lutego 1908 Dz. u. kr. Nr 58. — Według zaś § 22 (1) 1) powołanego na wstępie rozporządzenia sołtys powinien prowadzić wykaz osób mających prawo korzystania z dobra gromadzkiego.

Sprawa ta wydaje się teoretycznie dość jasna, w praktyce jednak nie jest łatwa do przeprowadzenia.

Już sam sposób i rozmiar użytkowania dobra gromadzkiego nasuwa duże trudności, ponieważ kwestia ta nie jest jasno ujęta ustawą. — Przepis § 68 gal. ust. gmin. z r. 1866 postanawia: „Co do tego, komu i w jakim rozmiarze służy prawo uczestniczenia w pożytkach z dobra gminnego, trzymać się należy niezaprzeczonego zwyczaju istniejącego w czasie wejścia w życie ustawy gminnej z 12.8.1866 Dz. u. kr. Nr 19.

Jeżeli o ile nie istnieje taki zwyczaj, uchwali rada gminna (obecnie gromadzka) z uwzględnieniem istniejących specjalnych tytułów prawnych postanowienie, regulujące to uczestnictwo, przy czym może ustanowić opłatę za użytkowanie z dobra gminnego“.

Nasuwa się tedy pytanie, jak ustalić rozmiary

uczestnictwa w pożytkach z dobra gromadzkiego, gdyż trudno dziś mówić o niezaprzeczonego zwyczaju, istniejącym w czasie wejścia w życie ustawy gminnej z roku 1866 zwłaszcza, że żadna z tych osób, która wówczas była uprawnioną do uczestniczenia w pożytkach z dobra gromadzkiego, dawno już nie żyje (musiałaby te osoby żyć przynajmniej po 100 lat), a usurpują sobie prawo do tych pożytków zupełnie inne osoby. O ile zaś nie istniał taki zwyczaj, winna uchwalić rada gromadzka postanowienie, regulujące to uczestnictwo. I tu znowu nasuwa się pytanie, w jakich rozmiarach ma być to uczestnictwo postanowione i czy to uczestnictwo może mieć miejsce tylko w wypadkach zachodzącej rzeczywistej potrzeby, czy też bez względu na potrzebę. Gdy się zważy, że grupa osób tzw. uprawnionych dzisiaj już nie istnieje z powodu wymarcia, wszystkie zatem osoby, usurpujące sobie prawo uprawnionych, w istocie rzeczy prawa tego nie posiadają, wobec czego nie mogą korzystać z pożytków dobra gromadzkiego.

Dobro gromadzkie w województwach południowych powstało na podstawie aktów prawnych, działających przez krajową komisję dla regulacji ciężarów przy b. Namiestnictwie galic. a działającą na podstawie patentu cesarskiego z roku 1851. W aktach takich znajdują się spisy osób uprawnionych. Spis taki obejmował wszystkich ówczesnych gospodarzy danej gromady z wyszczególnieniem numerów domów. Pożytki z dobra gromadzkiego pobierali uprawnieni od posiadanego domu i gruntu przywiązanego do tego domu jako całości. Obecnie, jak już tylokrotnie wspomniano, osoby, objęte wykazem jako uprawnione do pobierania pożytków z dobra gro-

W-1749/78/262

madzkiego, nie istnieją, jak również nie istnieją w całości realności, od których przysługiwało uprawnionym prawo pobierania pożytków z dobra gromadzkiego. Realności odnośne zostały rozparcelowane na drobne części i przeszły w inne ręce często drogą kupna i sprzedaży, a częściowo rozparcelowane części przeszły na inne osoby drogą spadku.

Według całego szeregu orzeczeń austr. N. T. Administr. pożytki z dobra gromadzkiego mają charakter publiczno - prawny a nie prywatno - prawny, zatem prawo poboru pożytków nie może być przeniesione na osoby trzecie drogą kupna i sprzedaży, ani też drogą kupna i sprzedaży realności. Dalej według orzeczeń austr. N. T. A. pożytki od realności rozparcelowanych, do których (jako całości) było przywiązane prawo poboru pożytków, nie jest obowiązana gmina (obecnie gromada) udzielać, lecz przypadają one na rzecz gminy (gromady).

Jeżeli tedy prawo uprawnionych nie może być drogą umowy przeniesione na rzecz osób trzecich i skoro realności niewątpliwie zostały bez wyjątku rozparcelowane (podzielono między dzieci a także je sprzedano), to z uwagi na intencję ustawy gminnej z r. 1866 i z uwagi na cały szereg orzeczeń austr. N. T. A. wszelkie prawa uprawnionych wygasły, uprawnieni wymarli, a osoby uzurpujące sobie prawo uprawnionych winny być z roszczeniami oddalone. — Dobro gromadzkie ze względu na powyższe siłą faktu przeszło bez zastrzeżeń na własność całej gromady, z którego to dobra wszyscy mieszkańcy gromady winni korzystać, podobnie jak z majątku gromadzkiego — za ustanowioną opłatą.

Za takim rozwiązaniem problemu powyższego przemawiają nie tylko względy natury formalnej, ale też i społeczne. Nie jest bowiem słusznym ani sprawiedliwym, aby z dobra gromadzkiego korzystała grupa osób, która nieprawnie uzurpuje sobie

roszczenia do pożytków z dobra gromadzkiego (gdyż uprawnionych faktycznie już nie ma).

Wiadomą jest rzeczą, że grupa tych osób uzurpuje sobie ponadto prawo prowadzenia gospodarki i pobierania pożytków z dobra gromadzkiego z pominięciem właściwych organów ustawowych i stąd powstają często zatargi z organami gromady. Często tam, gdzie taka grupa osób dorwie się do gospodarki, niszczy ona dobro gromadzkie przez gospodarkę dewastacyjną i przez pobieranie rokrocznie pożytków bez względu na potrzeby. Niejednokrotnie wyrębuje lasy, stanowiące dobro gromadzkie i rozdziela pomiędzy siebie wycięte drzewo, które marnuje się na obejściach, w rowach przydrożnych lub też wysprzedaje się za bezcen.

Zdarzyły się i takie fakty, że rzekomi uprawnieni wyrabiali częściowo drzewostan lasowy, sprzedali go za sumę około 8000 zł a gotówkę zainkasował ustanowiony przez nich kasjer, od którego nieznanym sprawcą wykradł rzekomo całą tą gotówkę. — Gotówka zatem przepadła.

Natomiast w tych gromadach, gdzie dobro gromadzkie uznają mieszkańcy jako własność gromady — gospodarka prawidłowa i racjonalna doprowadziła do zebrania znaczniejszych funduszy, z których pobudowano szkoły, budynki mieszkalne dla nauczycieli lub też użyto fundusze na inne pożyteczne cele gromady.

Celem uregulowania tej sprawy w sposób życiowy i celowy, należałoby drogą ustawy postanowić, że dobro gromadzkie ze względu na wygaśnięcie osób uprawnionych stanowi własność gromady bez jakichkolwiek zastrzeżeń i że ma być tak gospodarka tam prowadzona, jakby to dobro stanowiło majątek gromadzki, z którego gromada winna rokrocznie uzyskać jak największy dochód drogą racjonalnej gospodarki.

Konst. Kołodziej.

Zadłużenia samorządów w K. K. O.

Dla całokształtu finansów związków samorządowych, stan obecny komunalnych kas oszczędności posiada znaczenie pierwszorzędne, gdyż załamanie się czy nawet czasowa niewypłacalność kasy, musi spowodować duże trudności dla związku poręczającego i może przekreślić najlepiej ułożony plan finansowy oraz z tak wielkim wysiłkiem zdobytą równowagę budżetową, mającą na celu stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi i uaktywnieniu gospodarki samorządowej.

Powołana do życia Komisja Specjalna bada sytuację komunalnych kas oszczędności oraz opracowuje wnioski w sprawie poprawienia obecnej narprawdę bardzo trudnej sytuacji kas i nie może ulegać wątpliwości, że bez pomocy z zewnątrz wiele komunalnych kas oszczędności nie będzie w stanie podołać ciężarom, włożonym na nie w związku z akcją oddłużeniową rolnictwa, związków samorządowych oraz z subskrypcją i konwersją państwowych papierów procentowych. Poniesione przez K. K. O. ofiary z powodu zarządzeń państwowych, zmierzają

do złagodzenia dotkliwych skutków kryzysu gospodarczego, pozwalają z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że potrzebną pomoc, możliwie w najszerszym zakresie, komunalne kasy oszczędności otrzymają.

Jednym z powodów trudnej sytuacji K. K. O. jest stosunkowo duże zadłużenie w tych kasach związków samorządowych, które wynosi ogółem około 130 milionów złotych. Na podstawie decyzji Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej dla samorządu znaczna część tych pożyczek rozłożona została na spłaty z terminem do 40 lat, przy oprocentowaniu przeważnie 5½% rocznie.

Tylko niewiele finansowo bardzo silnych kas takie zamrożenie swoich aktywów mogło by wytrzymać, bez ryzyka co do utrzymania wypłacalności lub co najmniej — dużego uszczerbku dla swej działalności. Ponadto znaczna obniżka oprocentowania pożyczek stawia pod znakiem zapytania rentowność tych kas, zwłaszcza, że w kasach finansowo najslabszych zadłużenie związków samorządowych jest

z reguły największe. W tych warunkach zamykanie okresów operacyjnych K. K. O. stratami wydaje się w wielu wypadkach po prostu rzeczą nieuniknioną.

Na podstawie art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.X.1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 846) oraz § 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 26.VI.1936 (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 381) związki samorządowe mogą zaciągać w bankach komunalnych długoterminowe pożyczki w 5½% obligacjach, gwarantowanych przez Skarb Państwa, którymi mogą spłacać swe zadłużenia w komunalnych kasach oszczędności. Zgodnie z brzmieniem powołanych rozporządzeń związkowi samorządowemu przysługuje prawo spłaty swego zadłużenia wspomnianymi obligacjami i komunalna kasa oszczędności nie może odmówić przyjęcia spłaty swej wierzytelności tymi obligacjami. Na tej samej podstawie kasa również ma prawo domagać się od dłużnego związku samorządowego spłaty swej wierzytelności obligacjami.

Spłacie obligacjami podlegają jedynie pożyczki, zaciągnięte przez związki samorządowe w K. K. O. przed 1.IV.1934 oraz odsetki od tych pożyczek, narosłe do dn. 31.XII.1936. Wszystkie kredyty, udzielone po 1.IV.1934, nawet w wypadku rozterminowania ich przez Centralną Komisję Oszczędnościowo - Oddłużeniową dla Samorządu nie mogą być spłacane obligacjami. Nie mogą być również spłacane obligacjami straty K. K. O., przejęte przez związki poręczające na własny rachunek, nawet gdyby powstały te straty przed 1.IV.1934.

Wobec tego, że kredyty, udzielone przed 1.IV.1934, mogły być wielokrotnie odraczane, zamieniane, częściowo spłacane itp., należy przewidywać na tym tle wiele trudności w ustalaniu przez zainteresowane strony właściwych terminów i sum. Decydujący tu głos musiała by mieć władza nadzorcza związku samorządowego i opinia odnośnego związku re wizyjnego K. K. O.

Z przyczyn na wstępie przytoczonych wypadaloby przede wszystkim rozważyć, o ile spłata wierzytelności K. K. O. obligacjami banków komunalnych jest dla tych kas wskazana i korzystna. W rozważaniach tych kredyty, udzielone przez K. K. O. związkowi samorządowemu, należałoby podzielić na grupy: a) nie objęte decyzjami Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej i pozostawione do spłaty na warunkach dotychczasowych, b) rozterminowane przez C. K. O. O. na wieloletnie spłaty przy obniżonym oprocentowaniu.

W tych wypadkach, kiedy związek samorządowy nie został poddany oddłużeniu i sytuacja finansowa tego związku pozwala na uregulowanie w krótkim stosunkowo czasie, zaciągniętych w K. K. O. pożyczek, spłata tych pożyczek obligacjami bankowymi wydaje się zbędna. Dla uzyskania możności upłynnienia w razie potrzeby tych aktywów, wystarczałoby zapewnienie K. K. O. kredytu redyskontowego w bankach państwowych lub komunalnych.

Zupełnie inaczej przedstawia się zagadnienie spłaty wierzytelności K. K. O. obligacjami bankowymi w wypadku rozterminowania przez Centralną Komisję Oszczędnościowo - Oddłużeniową pożyczki, udzielonej związkowi samorządowemu, lub też kiedy

sytuacja finansowa tego związku nie daje pewności uregulowania kredytu w krótkim okresie czasu. Należy przy tym uwzględnić, że spłacie obligacjami, jak wyżej wspomniano, podlegają pożyczki zaciągnięte w K. K. O. przed 1.IV.1934, a więc kredyty, które przeważnie zatraciły już charakter zobowiązań krótkoterminowych i w wielu wypadkach do szybkiego wyegzekwowania od związków samorządowych były co najmniej trudne.

W tych warunkach zaciągnięcie przez związek samorządowy w banku komunalnym długoterminowej pożyczki w obligacjach w celu spłaty tymi obligacjami wierzytelności K. K. O., jest możliwie najlepszym wyjściem, gdyż jeżeli nawet nie rozwiązuje całkowicie upłynnienia zamrożonych w pożyczkach samorządowych aktywów K. K. O., to jednak rozwiązanie tego zagadnienia umożliwia, komunalna kasa oszczędności, w zamian za zobowiązanie dłużne związku samorządowego, którego upłynnienie, zwłaszcza w razie rozterminowania przez C. K. O. O., jest prawie niemożliwe, otrzymuje pierwszorzędne papiery procentowe, gwarantowane przez Skarb Państwa, za które w ustalonych terminach otrzymuje zwrot kapitałów i opłatę procentów za kupony w stosunku 5½% rocznie.

Oczywiście, w wypadku sprzedaży przez K. K. O. obligacyj na giełdzie, kryje się niebezpieczeństwo straty na kursie obligacji, trudnej w tej chwili do przewidzenia. Biorąc pod uwagę stan obecny naszego rynku pieniężnego, łatwo można przewidzieć duży spadek kursu, a co za tym idzie znaczne straty dla K. K. O., w razie gwałtownej, nierównomiernej podaży i bezplanowej, chaotycznej sprzedaży obligacji, otrzymanych przez K. K. O. Realizacja obligacji jest najważniejszym, ale i najtrudniejszym do rozwiązania zagadnieniem, do którego należy podejść z jak największą ostrożnością.

W interesie komunalnych kas oszczędności, jako posiadaczy obligacji, należałoby przede wszystkim czasowo obrót tymi papierami ograniczyć, stwarzając w ten sposób zasadniczo równe warunki ich realizacji dla wszystkich K. K. O. Najbardziej, poza kasami, bezpośrednio zainteresowanymi w utrzymaniu kursu obligacji, z natury rzeczy są banki komunalne. Bez zgody tych banków na warunki i kurs obligacje nie mogły by być sprzedawane, a nawet zastawiane, gdyż w wypadku niewykupienia w terminie z zastawu, obligacje przymusowo mogły by zostać sprzedane po b. niskim kursie, czego właśnie chcemy uniknąć. Następnie, należałoby dołożyć wszelkich starań, ażeby obligacje realizowane były na tak zwanym „rynku sztywnym“, tj., by były stopniowo nabywane przez zakłady ubezpieczeń, P. K. O., banki państwowe itp. Ponadto przede wszystkim w tych obligacjach powinny być lokowane wszelkie fundusze zapasowe i specjalne kas.

W obligacjach powinny być, w miarę możliwości, lokowane fundusze również z tych K. K. O., których sytuacja finansowa jest dobra i które na spłatę swych wierzytelności obligacji od związków samorządowych nie otrzymują. W ten sposób kasy silniejsze przyszły by z pomocą bratnim kasom słabszym, dając tym wyraz swej solidarności i pamiętając, że załamanie się jednych kas powodować może trudności i w innych K. K. O.

Po uzyskaniu trwałego zaufania do tych obliga-

cyj, można by z dużym prawdopodobieństwem powodzenia przystąpić do spopularyzowania obligacji, dopuszczając je do szerszego obrotu. Należało by przypuszczać, że w obligacjach tych chętnie lokowano by oszczędności, mając zapewnione nominalne oprocentowanie 5½% rocznie pod warunkiem, że posiadacz obligacji uzyska zwrot ulokowanych pieniędzy bez żadnych trudności, nie ponosząc jednak przy tym zbyt dużego ryzyka straty na kursie giełdowym.

Za najpilniejsze obecnie zagadnienie, uważać należy zapewnienie komunalnym kasom oszczędności kredytu, zabezpieczonego obligacjami, w Banku Polskim, P. K. O., bankach państwowych i komunalnych. Korzystanie w razie potrzeby z takiego kredytu, uchroniło by K. K. O. od konieczności spieniężania obligacji i byłoby najwłaściwszym wyjściem z sytuacji, gdyż chroniło by K. K. O. od strat, nieuniknionych przy sprzedaży obligacji na giełdzie.

Na zakończenie, chciałbym podkreślić konieczność uzyskania z zewnątrz pokrycia, przynajmniej niektórym K. K. O., strat, wynikających z obniżki oprocentowania wiarytelności tych kas, skutkiem orzeczeń Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Odłożeniowej dla samorządu lub też spłaty obligacjami banków komunalnych. Jeżeli wziąć pod uwagę, że K. K. O. płacą przeciętnie od wkładów 4½% do 6%, a oprocentowanie obligacji wynosi 5½%, to jasnym jest, że K. K. O., nie mając często żadnej lub prawie żadnej różnicy na pokrycie własnych kosztów administracji, pracować będą ze stratami, których z własnych środków pokrywać nie będą w możności i taki stan wpływać będzie hamująco na rozwój K. K. O. oraz stwarzać dla tych kas stałe trudności budżetowe.

W. Teodorezyk.

Ujednostajnienie wymiaru i poboru podatków w zarządach gminnych

Jak już zaznaczyłem w jednym z poprzednich moich artykułów — koniecznym jest przy wypisywaniu kwitariuszy dla sołtysów uwzględnienie postulatu indywidualnego zawiadamiania płatników podatków o wysokości i terminach przypadających od nich należności.

A więc kwitariusze winny być tak pomyślane, aby czyniły zadość temu wymaganiu. Z tego powodu uważam za najbardziej właściwy system potrójnych kwitów w kwitariuszach, w których: pierwszy egzemplarz winien służyć zawiadomieniem, dru-

gi — pokwitowaniem, a trzeci odpis pokwitowania — deklaracją sołtysa dla zarządu gminy przy wpłacaniu zebranych podatków. Po upływie terminu płatności podatków zarząd gminy winien odebrać kwitariusze od sołtysa, wystawiając odpowiednie pokwitowanie w celu skierowania wniosków egzekucyjnych na zalegające należności do władz skarbowych.

Kwitariusze winny być sporządzone dla każdej miejscowości oddzielnie. Wzór kwitariusza proponuję następujący:

I egzemplarz.

Gmina..... Nr ks. bierczej
Miejscowość.....

NAKAZ PŁATNICZY №.....

Uwaga: Potczenie na odwrocie.	P.	winien zapłacić następujące daniny publiczne za rok podatkowy 193		
	I rata w terminie do 30 kwietnia			
	państwowy podatek gruntowy . . .	zł.....	gr.....	
	dodatek komunalny	zł.....	gr.....	
	sp. opłaty drogowe na rzecz pow. zw. sam.	zł.....	gr.....	
	gminny podatek wyrównaczy . . .	zł.....	gr.....	
	zł.....	gr.....	
	zł.....	gr.....	
	razem .	zł.....	gr.....	

II rata w terminie do 15 listopada
(treść identyczna jak w I racie)

Nakaz płatniczy №..... otrzymałem
Dnia..... 193...r.
..... podpis

II i III egzemplarze.

Gmina..... Nr ks. bierczej
Miejscowość.....

Pokwitowanie

dla P.	na zapłacone daniny publiczne za rok 193	
I rata		
państwowy podatek gruntowy . . .	zł.....	gr.....
dodatek komunalny	zł.....	gr.....
sp. opłaty drogowe na rzecz pow. zw. sam.	zł.....	gr.....
gminny podatek wyrów awczy . . .	zł.....	gr.....
.....	zł.....	gr.....
odsetki	zł.....	gr.....
razem	zł.....	gr.....

(pleczęć i podpis sołtysa)

Gmina..... Nr. ks. bierczej
Miejscowość.....

Pokwitowanie

dla P.
na zapłacone daniny publiczne za rok 193
II rata
(dalsza treść identyczna jak w I racie)

Na odwrotnej stronie I egzemplarza u góry winno być wydrukowane następujące pouczenie:

„Przeciwko wymiarowi wymienionych na odwrocie danin publicznych przysługuje płatnikowi prawo wniesienia w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia niniejszego nakazu, odwołanie, a to w odniesieniu do państwowego podatku gruntowego łącznie z dodatkiem komunalnym — do Izby Skarbowej za pośrednictwem Urzędu Skarbowego w odniesieniu do danin powiatowych — do Urzędu Wojewódzkiego za pośrednictwem Wydziału Powiatowego, — zaś w odniesieniu do danin gminnych — do Wydziału Powiatowego za pośrednictwem Zarządu Gminnego. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia należności. Nieuiszczone w określonym terminie daniny stają się zaległościami i będą ściągane w drodze egzekucji wraz z odsetkami i kosztami egzekucyjnymi“.

Kwitariusze powinny być tak ułożone i zbroszowane, by wszystkie dane, zawierające identyczną treść na poszczególnych egzemplarzach kwitów, mogły być wypisane przez kalkę, odręcznie, względnie na maszynie, — i w tym wypadku broszowanie następuje po wypisaniu kwitów.

Wymiary kwitariusza powinny odpowiadać wymiarom połowy arkusza formatu kancelaryjnego przeciętego wzdłuż. Na okładce kwitariusza z półsztywnego kartonu winny być wydrukowane następujące dane:

gmina
miejscowość

Wymiar danin publicznych na rok 193....

państwowy podatek gruntowy	zł.....gr.....
dodatek komunalny	zł.....gr.....
sp. opłaty drogowe	zł.....gr.....
gminny podatek wyrównawczy itd.	zł.....gr.....
razem	zł.....gr.....

Pouczenie, zamieszczone na odwrotnej stronie u góry I egzemplarza kwitu, z braku miejsca nie może zawierać wszystkich informacji, jakie winny posiadać, właściwe orzeczenia (nakaz płatniczy) władzy wymiarowej.

A więc brak jest tam: powołania się na przepisy prawne, oraz na uchwały organów samorządowych, uzasadniającym prawo wymiaru danin,—powołania się na orzeczenie władzy nadzorczej o zatwierdzeniu wspomnianych uchwał, brak wskazania terminu ogłoszenia tych uchwał do wiadomości publicznej, — wreszcie brak dokładnego wyliczenia przepisów prawnych tryb procedury odwoławczej i egzekucyjnej.

Dla tego, by uczynić zadość powyższym wymaganiom, uważam za wskazane, by przed doręczeniem płatnikom indywidualnych nakazów płatniczych (I egzemplarz kwitu) zostały rozplakowane na terenie gminy i odczytane przez sołtysów na zebraniach gromadzkich ogłoszenia treści następującej:

OGŁOSZENIE.

Zarząd Gminy..... podaje do wiadomości publicznej, że na rok podatkowy 193.... zostały wymierzone następujące samoistne daniny samorządowe właścicielom gruntów:

1) na rzecz powiatowego związku samorządowego: — specjalne opłaty (ew. dopłaty) drogowe w wysokości....% państwowego podatku gruntowego, a to na podstawie art. 19 ustawy z dn. 10.XII.1920 r. — (Dz. U. R. P. Nr 6, poz. 32

z 1921 r.), oraz statutu o poborze sp. opłat i dopłat drogowych na budowę i utrzymanie dróg, — uchwalonego przez Radę Powiatową na posiedzeniu w dniu....., zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki pismem z dnia..... l..... i ogłoszonego do wiadomości publicznej w dniu.....

2) na rzecz Gminy: — gminny podatek wyrównawczy w wysokości..... % państwowego podatku gruntowego, a to na podstawie ustawy z dn. 10.III.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 172), zmienionej rozp. Prezydenta R. P. z dn. 27.X.1933 r. — (Dz. U. R. P. Nr 84, poz. 613), oraz Statutu o poborze podatku wyrównawczego, uchwalonego przez Radę Gminną na posiedzeniu w dniu....., zatwierdzonego przez Wydział Powiatowy pismem z dnia..... l..... i ogłoszonego do wiadomości publicznej w dniu.....

3) ew. informacje o podatku inwestycyjnym itp.

Na wymienione daniny samorządowe każdy płatnik otrzyma od sołtysa swojej gromady indywidualny nakaz płatniczy z wyszczególnieniem sumy daniny i terminu płatności. Należność będzie inkasowaną przez sołtysów, którzy odbiór pieniędzy będą potwierdzać na specjalnym pokwitowaniu, dostarczonym przez zarząd gminy.

Przeciwko wymiarowi danin służy płatnikowi zgodnie z art. 48 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. z 1936 r. — Nr 62, poz. 454) — prawo wniesienia odwołania w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia nakazu płatniczego, a to w odniesieniu do danin, przypadających na rzecz powiatowego związku samorządowego — do Urzędu Wojewódzkiego za pośrednictwem Wydziału Powiatowego, zaś w odniesieniu do danin gminnych — do Wydziału Powiatowego za pośrednictwem zarządu gminnego.

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku terminowego uiszczenia daniny. Po upływie terminu należność zostanie ściągana w drodze egzekucji wraz z odsetkami na podstawie ustawy z dnia 18.III.1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 88 z 1936 r.), oraz kosztami egzekucyjnymi określonymi w rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 25.VI.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, zmienionego częściowo rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 2.I.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 24) i z dn. 28.I.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 78).

Zaznaczyć należy, że w ogłoszeniu powyższym nie się nie wspomina o państwowym podatku gruntowym i dodatku komunalnym — a to z tego powodu, że w tej sprawie wydają ogłoszenie władze skarbowe.

Omówiony sposób potrójnych kwitariuszy może się spotkać z pewnym zastrzeżeniem natury formalnej, — mianowicie, że przy składaniu odwołań przez płatników nie mogą oni dołączyć oddzielnego nakazu płatniczego, dotyczącego ściśle tylko przedmiotu odwołania, tak samo jest i z władzą wymiarową, od której zazwyczaj władze nadzorcze żądają odpisu nakazu płatniczego tym bardziej, że zarząd gminy nie jest władzą wymiarową w odniesieniu do wszystkich wymienionych w nakazie płatniczym danin. Drobną ta jednak usterka ze względu na znakomite ułatwienie i oszczędność w pracy uzyskiwane przy wypisywaniu zbiorowych nakazów płatniczych — nie powinna być uważaną za wykroczenie.

Jeżeli chodzi o stronę praktyczną, to może się nasunąć pytanie: jak postępować w tych wypadkach, kiedy płatnik nie chce uiszczać wszystkich danin, wymienionych w nakazie płatniczym. Otóż trzeba stwierdzić, że w gminach, w których zastosowano system zbiorowych nakazów i pokwitowań — ludność naogół chętnie reguluje jednorazowo wszystkie daniny, wymienione w kwitariuszu, traktując je jako składowe części całości „podatku gruntowego“, — tym nie mniej zdarzają się wypadki sporadyczne częściowej regulacji wymienionej w kwicie należności — i wówczas nie ma innej rady, jak wydanie przez sołtysa specjalnego pokwitowania z dostarczonego mu na ten cel zwykłego podręcznego kwitariusza przychodowego.

Na zakończenie poruszonego tematu pozostały do omówienia wzory wykazów, sporządzanych w biurach zarządów gminnych w dniach sesji sołtysów, oraz wykazów przedkładanych do wydziału powiatowego, zawierających dane o wpływach danin publicznych.

Usprawnienie techniki przyjmowania opłat podatkowych przez sołtysów do kasy gminnej jest bardzo ważną sprawą, jeżeli się weźmie pod uwagę, że w dużych gminach ilość sołectw dochodzi do kilkudziesięciu, a każdy sołtys wpłaca również zbiorowe wpływy podatkowe, ściągnięte od kilkudziesięciu płatników. W sumie daje to kilka tysięcy pozycji do sprawdzenia, pokwitowania i odpowiedniego zapisanie.

W takim nawale pracy w dniu sesji sołtysów nie może być oczywiście mowy o księgowaniu wpływów w księdze bierczej, gdyż do samych tylko czynności, związanych ze sprawdzeniem i przyjęciem wpływów od sołtysów, bywa zazwyczaj przyciągnięty cały personel biura gminnego. Czynności te są następujące: na podstawie okazanych przez poszczególnych sołtysów kwitariuszy — rachmistrz gminy, względnie inny urzędnik, sprawdza odpisy kwitów pozostałe w kwitariuszach (3-ci egzemplarz) z nazwiskami płatników, którzy uiścili podatki; kontroluje dokonane przez sołtysów obliczenie odsetek, oraz ogólne sumowanie, poczem wpisuje kolejno sumy wpłaconych przez poszczególnych płatników należności do specjalnego wykazu zawierającego następujące rubryki:

Sołectwo		miejscowość			
Nr płatnika wg księgi bierczej	Suma wpłaconych podatków	Suma naliczonych odsetek	Razem	Data wpłacenia	Uwagi

Na odpisach kwitów odnośny urzędnik stawia pieczęć z adnotacją o przyjęciu pieniędzy treści następującej:

zarząd gminy
wpłacono do kasy gminnej
dnia 193... r

Po wpisaniu do powyższego wykazu wszystkich płatników, od których zostały otrzymane pieniądze — dany urzędnik wypisuje specjalną deklarację dla sołtysa do kasy gminnej na ogólną sumę wpłaconej przez tegoż należności treści następującej:

Proszę o przyjęcie od sołtysa gromady.....
..... tytułem ściągniętych danin publicznych wg załączonego wykazu zł..... słownie złotych
.....
dnia..... 193... r.

(podpis urzędnika).

Na podstawie otrzymanej deklaracji skarbnik gminy wypisuje sołtysowi pokwitowanie z odbioru pieniędzy.

Księgowanie wpływów podatkowych w księdze bierczej odbywa się w dniach następujących po sesji sołtysów na podstawie sporządzonego wykazu.

W określonych terminach, zazwyczaj raz na miesiąc — winny być przedkładane przez zarządy gminne wykazy miesięcznych wpływów powiatowych danin samoistnych do wydziału powiatowego. Służą one za podstawę do księgowania w księdze bierczej wydziału, powinny być sporządzane dla każdego rodzaju daniny osobno i zawierać następujące rubryki:

Nazwa gromady lub nazwisko i adres płatnika	Suma uiszczonej daniny	Suma uiszczonych odsetek	Uwagi

Poza tym w celach informacyjnych zazwyczaj inspektor samorządu gminnego wymaga od gmin miesięcznych wykazów globalnych, zawierających dane o postępie wpływów do kasy gminnej wszystkich danin publicznych. Wykaz taki formatu początki winien zawierać następujące rubryki.

Tytuł daniny	Wymiar roczny	Wpływ za m-c.....	Wpływ za czas od 1. IV. 193 r.	Zalega
Państwowy podatek gruntowy				
Dodatek komunalny				
Sp. opłaty drogowe				
Gminny podatek wyrównawczy				

Na tym miejscu nie poruszam wcale sprawy sporządzania wykazów szczegółowych wpływów państwowego podatku gruntowego, wzory których ustalone są przez władze skarbowe.

Zdaję sobie sprawę, że omówiony przeze mnie sposób techniki wymiaru i poboru danin publicz-

nych w gminach z pewnością nie jest ideałem. Stanowi on próbę, opartą na przeprowadzonych badaniach i praktycznych doświadczeniach, uporządkowania tego ważnego odcinka pracy samorządowej, na którym tu i ówdzie panuje jeszcze dość duży chaos.

Spodziewam się jednak, że temat poruszony wywoła dyskusję, która wyłoni wiele cennych uwag ze

strony samorządowców interesujących się zagadnieniem usprawnienia metod pracy stosowanych w biurach samorządowych, które to uwagi będą mogły służyć za materiał do opracowania wzorowej instrukcji o sposobie wymiaru i poboru danin publicznych w zarządach gminnych.

M. Korwin-Piotrowski

Co piszą inni

O właściwy kierunek polityki podatkowej

Dr M. Z. Jaroszyński, prezes Związku Powiatów R. P., wystąpił na łamach „Gazety Polskiej” (Nr 76) z krytyką poglądów sfer gospodarczych na niektóre zagadnienia, dotyczące finansów i gospodarki związków samorządowych.

„Mianowicie, o ile chodzi o stronę negatywną, sfery gospodarcze wypowiadają się stanowczo przeciw wszelkim nowym obciążeniom. Nawet takim, które nie noszą charakteru powszechnego, lecz jedynie zmierzają do wyrównania różnic, istniejących w obciążeniu dzisiejszym, albo które dotknąć mogłyby tylko wyjątkowe wypadki i sytuacje. Jak np. podatek drogowy, który płaci się oddawna w miastach mniejszych, nie płaci się go zaś w miastach większych, wydzielonych. Albo podatek od placów budowlanych, wymierzony tylko przeciw spekulacji gruntowej. Albo wreszcie podatek od przyrostu wartości własności nieruchomości, który dotykałby tylko nadmiernie wzbogaconych; kosztem zmian lokalnej koniunktury, wypracowanej z reguły obciążeniem innych podatników.

W kierunku pozytywnym, sfery gospodarcze wysuwają postulat uzyskania odpowiedniej rentowności warsztatów gospodarczych ponad wszystko. Dla tego celu należy obniżyć istniejące obciążenia, a na obniżenie użyć nadwyżek koniunkturalnych w dochodach, płynących z istniejących źródeł podatkowych“.

Przeciw jednostronnemu stanowisku sfer gospodarczych Autor wysuwa szereg argumentów natury ogólnej. Przede wszystkim na jakąkolwiek obniżkę obciążenia daninami komunalnymi nie pozwalają deficyty budżetowe, istniejące w szeregu związków samorządowych, pomimo wyczerpania wszystkich środków dla utrzymania równowagi budżetowej.

Następnie bardzo istotnym momentem w ocenie realności podobnych żądań jest sprawa obsługi potrzeb publicznych, wykonywanej przez samorząd. Wąskie pojmowanie interesów „sfer gospodarczych“ prowadzi do zapoznania faktu, że

„pomyślność bardzo licznych prywatnych warsztatów gospodarczych zależy od utrzymania na odpowiednim poziomie pewnych urządzeń komunalnych i od zaktywizowania pracy samorządu w pewnych dziedzinach, co oczywiście wymaga wzmoczonych nakładów, a więc i obciążeń. Elementarnym przykładem są drogi. Stan dzisiejszy, biorąc przeciętnie, można scharakteryzować, jako nieodpowiadający minimalnym wymaganiom nie tylko ze stanowiska ogólnego rozwoju kultury i obrony Państwa, ale i ze stanowiska bezpośrednich interesów warsztatów gospodarczych“.

„Sfery gospodarcze“ nie grzeszą znajomością i zrozumieniem funkcji samorządu terytorialnego.

„Oto urojono sobie, że między bezpośrednim zakresem działania Państwa, wyrażającym się w budżecie państwowym z jednej strony, a między zakresem działania samorządu z drugiej, istnieje jakiś ścisły, pionowy podział i że zadania, znajdujące wyraz w budżecie Państwa są bezwzględnie ważniejsze od zadań samorządu. Postawiwszy tedy świeczkę przed bóstwem równowagi budżetu państwowego można już spokojnie, sądzą niektórzy przedstawiciele sfer gospodarczych, palić wielki płomień na ołtarzu maksymalnej rentowności.

W rzeczywistości jest inaczej. Zadania (i wydatki budżetowe) Państwa i samorządu są bardzo ściśle ze sobą związane. Uzupełniają się wzajem. Mówiąc wyraźniej, wiele wydatków figurujących w budżecie państwowym, nie osiągnie pełnej skuteczności, a nawet pójdzie na marne, jeżeli nie znajdzie mocnych odpowiedników w budżetach komunalnych.

Dotyczy to nawet dziedziny tak wyłącznie, jakby się zdawało „państwowej“ (ze stanowiska budżetowego), jak obrona Państwa. Bo nie wystarczy armię dobrze uzbroić i wyżywić, jeśli przyszłym żołnierzom nie zapewnimy warunków zdrowia fizycznego i oświaty. A przecież zdrowie publiczne prawie w całości, szkoła powszechna w połowie ciąży na budżetach samorządu. Wydatki na motoryzację armii będą w znacznym stopniu nieskuteczne, jeśli drogi, których olbrzymia większość obciąża budżety samorządu, nie będą odpowiednio utrzymane.

Milioni dzieci wzrasta poza szkołę powszechną; drugie tyle karleje fizycznie z powodu nieodpowiednich urządzeń szkolnych; warunki zdrowotne olbrzymiej większości naszych osiedli urągają wszelkim wymaganiom; kapitał społeczny, włożony w drogi, marnieje z braku środków na odpowiednią konserwację; we wszystkich innych dziedzinach życia zbiorowego podobna sytuacja. Czyż to naprawdę moment odpowiedni do wysuwania żądania, aby ewentualne nadwyżki koniunkturalne dochodów publicznych obracać na obniżenie ciężarów podatkowych?“

Na rzecz samorządu poszczególne jednostki płacą różne sumy danin, ale wszyscy — także ci, którzy nie ponoszą żadnych publicznych ciężarów — mają równe prawo do korzystania z urządzeń samorządowych. Mało:

„samorząd — tylko samorząd — jest tą organizacją państwową, która w olbrzymiej większości społeczeństwa, gospodarczo słabej, całej tej biedocie, która w naszej strukturze socjalnej obejmuje 80 proc. narodu, musi zapewnić elementarne, ludzkie warunki życia zbiorowego, których dotychczas nie ma. Po odzyskaniu niepodległości państwowej stosunki poczęły się nieco poprawiać. Po tym przyszły długie lata kryzysu gospodarczego. Naród czekał cierpliwie, czekał na ludzkie warunki życia, żyjąc nader często w nieludzkich. I oto skończył się kryzys. Ale w tym właśnie momencie p. poseł Hołyński powiada: czekajcie dalej. Najprzód trzeba osiągnąć „odpowiednią“ rentowność warsztatów gospodarczych, po tym — zobaczymy...“

Tymczasem naród nie może czekać dłużej i — nie chce. A interes ogólny, państwowy wymaga, ażeby nareszcie przynajmniej zacząć się posuwać po drodze stałego postępu i przestać się cofać, co czynimy obecnie”.

Dr Jaroszyński zdecydowanie odmawia realności pogładowi, jakoby drogą „zrewidowania funkcji samorządu terytorialnego“ dało się uzyskać poważniejsze oszczędności, które następnie miałyby się obrócić na obniżenie obciążenia daninami komunalnymi.

„Kto bowiem zna bliżej gospodarkę samorządu, ten łatwo stwierdzi, że jedna tylko „funkcja“ w samorządzie rozwija się w nadmiarze: zapisywanie papierów, wywołane głównie obowiązkiem obsługi przez biura samorządowe wszystkich niemal urzędów państwo-

wych. Poza tym — same braki. Ten przerost trzeba zwalczać i zwalcza się go od dawna skutecznie, choć nazbyt powoli. Byłoby jednak wielką naiwnością sądzić, że właśnie z pomocą takich oszczędności zdobędzie się brakujące dziś środki na zaspokojenie potrzeb społecznych, stanowiących palące konieczności państwowe. Tu żadnych cudów być nie może. Środki można znaleźć tylko w daninach publicznych“.

Zmiany stanowiska „sfer gospodarczych“ zapewne się nie doczekamy. Będzie ono nieszkodliwe, o ile polityka podatkowa w stosunku do samorządu terytorialnego będzie od niego niezależną, a wpływać będzie z charakteru funkcji publicznych, wykonywanych przez samorząd terytorialny.

S.

Przegląd orzecznictwa

PODATEK OD PRAWA POLOWANIA.

Podatek od wykonywania prawa polowania (art. 19 ust. z 11 sierpnia 1923 r., poz. 884/1932 r. Dz. Ust.) może być wymierzany w stosunku do całego obwodu łowieckiego, chociażby w oznaczonym okresie wymiarowym prawo to było rzeczywiście wykonywane tylko na części obwodu.

(Wyrok N. T. A. z 9 lutego 1937 r. L. rej. 5876/33, 2678/35).

W skargach na orzeczenie Wydziału Powiatowego w Lublinie z dnia 28 czerwca 1933 r. i 31 stycznia 1935 r. Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu podnosi, iż z tekstu ustępu 1-go art. 19 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymcz. ureg. fin. kom. poz. 884/32 Dz. Ust., widocznym jest, że opodatkowaniu na rzecz gminy podlega nie samo prawo polowania, lecz jego wykonywanie. Następstwem powyższej zasady winno być — zdaniem skargi — opodatkowanie nie całego obszaru, na który rozciąga się prawo polowania, lecz tylko tej jego części, na której faktycznie jest ono wykonywane. Ponieważ w okresach 1931/32, 1932/33 i 1933/34 w lasach Nadleśnictwa Państwowego, położonych w obrębie gminy Piotrków, odbyły się polowania z udziałem osób postronnych w latach 1931/33 tylko na obszarze 414 ha terenów łowieckich, w latach zaś 1933/34 tylko na obszarze 517,2 ha, nie zaś na całym obszarze Nadleśnictwa, jak to przyjmują władze wymiarowe, przeto wymiar podatku od całego obszaru jest prawnie niezasadniony.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje:

Według art. 19 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych poz. 884/1932 Dz. Ust. od wykonywania prawa polowania na mocy prawa własności gruntu, dzierżawy prawa polowania lub innego tytułu prawnego wolno gminom wiejskim i miejskim pobierać podatek komunalny.

Według art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim, poz. 934 Dz. Ust., nie wolno polować bez posiadania karty łowieckiej, według art. 27 karty łowieckiej wydaje się — między innymi — osobom uprawnionym do polowania z tytułu posiadania ob-

wodu łowieckiego własnego, według zaś art. 6 ustępu pierwszego tegoż rozporządzenia właściciel polowania może użytkować je samodzielnie, jeżeli obszar gruntu, na którym ma polowanie, jest nie mniejszy od 100 hektarów ciągłej powierzchni, przy czym obszar taki po zarejestrowaniu go przez właściwego starostę stanowi obwód łowiecki własny, w myśl zaś ustępu drugiego tegoż artykułu obszary lasów państwowych, uznano przez zarząd lasów państwowych za odpowiadające wymaganiom ustępu pierwszego, stanowią obwody łowieckie Państwa.

Ponieważ z zestawienia powyższych przepisów widocznym jest, że ustawodawca łączy prawo polowania z posiadaniem własnego obwodu łowieckiego — o ile chodzi, jak w danym przypadku, o wykonywanie prawa polowania na mocy prawa własności gruntu — to, wobec braku w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych innych postanowień, dotyczących sposobu wymiaru podatku od polowania, uznać należało za prawidłowy wymiar podatku od wykonywania prawa polowania przez przyjęcie obwodu łowieckiego za jednostkę przedmiotową opodatkowania.

Gdy więc zgodnie z powyższym wywoдем władze wymiarowe uznały obszar Nadleśnictwa Lublin, jako stanowiący obwód łowiecki Państwa, za taką jednostkę przedmiotową, i wymierzyły z całego jego obszaru podatek od prawa polowania, to w tego rodzaju trybie postępowania wymiarowego nie dopatrył się Najwyższy Trybunał Administracyjny zarzucanej niezgodności z prawem.

Przeciwnie twierdzenia skarżącej, iż sporny podatek może być wymierzany tylko w stosunku do obszaru, na którym w oznaczonym okresie czasu prawo polowania było rzeczywiście wykonywane, nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawnych. Nie mówiąc już bowiem o tym, że wymiar podatku w tym trybie napotykałby częstokroć na nieprzewyciężone trudności i mogłby być dokonany dopiero po upływie roku budżetowego, istniejące przepisy prawne przeczą temu twierdzeniu i wpływającym z niego wnioskom. Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 23 listopada 1932 r. Dz. Ust. poz. 937, wydane w myśl ustępu 3 art. 19 ust. z 11 sierpnia 1923 r., poz. 747 Dz.

Ust., zawiera mianowicie w § 96 postanowienia, że od podatków wolni są posiadacze prawa polowania, *zupelnie* nie wykonywujący tego prawa i że wykonywanie prawa polowania uzależnia się od wykazania zapłaty podatku. Z pierwszego z tych postanowień wynika, że wykonywanie częściowe prawa polowania, a więc np. na pewnym tylko terenie obwo-
du łowieckiego, nie zwalnia od obowiązku uiszczenia całego podatku, z drugiego zaś, że wymiar i zapła-
ta podatku winny być skuteczzone z począt-
kiem roku budżetowego, a więc bez zależności od rozmiaru wykonanego w ciągu roku prawa polowania.

Wreszcie zauważyć należy, że powołane w jednej ze skarg wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 29 listopada 1928 r. L. Rej. 2542/26 i z dnia 11 marca 1929 r. L. Rej. 610/27 nie przemawiają na korzyść strony skarżącej, gdyż pierwszy z tych wyroków ustalił zasadę, że lasy pań-

stwowe nie są wyłączone od opodatkowania z mocy art. 19 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r., o ile wykonywane w nich jest prawo polowania, i że polowania w lasach państwowych, urządzone z udziałem osób postronnych, są formą wykonywania prawa polowania, drugi zaś — że wykonywanie polowania w lasach państwowych tylko przez funkcjonariuszów i straż leśną w granicach ich obowiązków służbowych nie uzasadnia obowiązku opłacania podatku od wykonywania prawa polowania, — w konkretnym zaś wypadku nie jest sporne, że polowanie na terenach Nadleśnictwa z udziałem osób postronnych miało miejsce.

Z powyższych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny, nie znajdując w zaskarżonych orzeczeniach zarzucanej niezgodności z ustawą, oddalił skargi, jako nieuzasadnione.

STO.

Sprawy bieżące

PROWADZENIE REJESTRU MIESZKAŃCÓW.

W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało okólnik Nr 14 z dn. 3 marca 1937 r. (Dziennik Urzęd. Min. Spr. Wewn. Nr 6, poz. 40) do PP. Wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę i Starostów, treści następującej:

„Dotychczasowa kilkoletnia praktyka biur względnie referatów ewidencji ludności, utworzonych na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 309) w brzmieniu ustawy z dnia 15.III.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 390) wykazała, że niektóre czynności z zakresu kontroli ruchu ludności mogą już obecnie zostać uproszczone, jak również ujawniła, że niektóre nie są należycie przez odnośne czynniki wykonywane. Mając przeto na uwadze dobro całego systemu ewidencji ludności w płaszczyźnie usprawnienia czynności zarówno wykonywanych przez gminy, jak i przez obywateli — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządził stosowanie szeregu niżej wyszczególnionych tymczasowych uproszczeń, które w następstwie znajdą swój ostateczny wyraz przy zamierzonej nowelizacji rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 roku (Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 489) i z dnia 29.XI.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 100, poz. 898).

I. Uproszczenie korespondencji międzygminnej.

§§ 30, 31 i 32 cytowanego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 r. w sposób podstawowy, inne zaś jego §§ w sposób pośredni normują metodę przeprowadzania pomiędzy poszczególnymi gminami korespondencji w sprawie zapisania obywatela do rejestru mieszkańców w nowym miejscu zamieszkania. Szczegółów tego postępowania omawia nadto rozdział II instrukcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 27.XI. 1930 roku.

Doświadczenie ostatnich lat wykazało, że

wszczywanie tej korespondencji przez gminę poprzedniego miejsca zamieszkania na wzorze A nie odpowiada zamierzonemu celowi, w pewnych zaś przypadkach powoduje szereg zbędnych czynności np. gdy obywatel po zgłoszeniu wymeldowania na karcie Nr 2 i wskazaniu miejsca przyszłego zamieszkania zmieni w międzyczasie zamiar i nie zamieszka we wskazanej miejscowości, lub też zamieszkałszy w niej, zamelduje się na pobyt czasowy.

Analiza tych doświadczeń doprowadza do wniosku, że będzie racjonalniejszym i zarazem prostszym gdy omawianą korespondencję w sprawie zapisania do rejestru podejmie na wzorze C gmina nowego miejsca zamieszkania, gdzie obywatel zgłosił zameldowanie na wzorze Nr 1. Wówczas gmina poprzedniego miejsca zamieszkania udzieli odpowiedzi na wzorze A, dołączając do niej dokumenty tego obywatela, lub na wzorze D, zaś wzór B stanie się w ogóle zbędnym w tym obrocie.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo prosi o wydanie gminom zarządzenia:

a) aby korespondencje międzygminną w sprawie zapisania obywatela do rejestru mieszkańców wszczynają z reguły gminy nowego miejsca zamieszkania tego obywatela na wzorze C, natychmiast po przyjęciu zameldowania.

b) aby gminy poprzedniego miejsca zamieszkania, udzielając odpowiedzi na wzorze A, dołączały do niej odrazu posiadane u siebie dokumenty danego obywatela w oryginałach bez sporządzania z nich odpisów.

c) aby wzór B został wycofany w omawianej korespondencji.

II. Księga rejestru domów.

Gminy, w których rejestr mieszkańców jest prowadzony systemem kartotekowym, utrzymują dodatkowo w myśl postanowień § 27 rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 23.V.1934 r. rejestr domów, zawierający spis wszystkich domów i miesz-

kań ułożony według numeracji porządkowej w poszczególnych ulicach ze wskazaniem w każdym mieszkaniu głównego lokatora, liczby członków jego rodziny oraz innych osób noszących odmienne nazwisko. Prowadzenie rejestru domów ma przeważnie miejsce w większych gminach miejskich.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że korzyści wypływające z istnienia księgi rejestru domów nie równoważą trudu związanego z jej prowadzeniem, to też — wedle posiadanych w Ministerstwie informacyj — gminy dość niechętnie, a częstokroć nawet niedbale odnoszą się do tej księgi ewidencyjnej. Jednakże podział mieszkańców gminy według ulic, domów i mieszkań może mieć w pewnych przypadkach poważne zastosowanie.

W wyniku powyższego Ministerstwo upoważnia P.P. Wojewodów (Komisarza Rządu na m. st. Warszawę) do tymczasowego zwolnienia według własnego uznania poszczególnych gmin od obowiązku prowadzenia rejestru domów. Równocześnie jednak prosi Ministerstwo o rozważenie możliwości zachowania ewidencji podziału mieszkańców według ulic, domów i mieszkań, np. przez nadanie odpowiedniego układu, mianowicie terytorialnego, kartom meldunkowych wzorów Nr 1 i 2, składanym po zużycowaniu ich w rejestrze mieszkańców do składnicy zgłoszeń.

III. Uproszczenie meldunków na pobyt czasowy.

Już w punkcie e) § 46 rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 r. otrzymały gminy upoważnienie do uproszczenia formularzy meldunkowych Nr 3 i 4 „na pobyt czasowy“ (zielone kartki) w drodze uchwał regulaminowych, zatwierdzonych przez władze nadzorcze. wszakże — jak Ministerstwu wiadomo — upoważnienia tego gminy nie wykorzystywały. Wobec tego Ministerstwo zarządza niniejszym wprowadzenie następujących skrótów w kartach meldunkowych Nr 3 i 4:

a) we wzorze Nr 3 należy skasować rubryki: 5, 7, 9, 10 i 11;

b) we wzorze Nr 4 należy skasować rubryki: 6, 7 i 9,

nadając jednocześnie pozostałym rubrykom obu wzorów odpowiednią numerację. W większych miastach, gdzie rejestracja wznania obywateli może posiadać pewne znaczenie dla celów statystycznych, zarządzenie skasowania rubryki 9 pozostawia się uznaniu P. P. Wojewodów i Komisarza Rządu na m. st. Warszawę.

Ponadto w kartach meldunkowych Nr 13 i 14. przewidzianych w ustnie 8 § 11 now. rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 r. dla zameldowań w hotelach itp. zakładach, należy wprowadzić następujące skrót:

a) we wzorze Nr 13 skasować rubryki: 4, 5, 6, 7 i 8. zmieniając równocześnie numerację rubryk pozostałych;

b) we wzorze Nr 14 skasować w analogiczny sposób rubrykę 4.

IV. Uproszczone meldunki wycieczek i pielgrzymek.

Ponieważ w rejestracji pielgrzymkowego i wycieczkowego ruchu ludności przede wszystkim dane

liczbowe posiadają główny walor statystyczny, przeto w granicach postanowień § 19 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 r. winny gminy zwalniać z reguły kierowników wycieczek i pielgrzymek od obowiązku przedstawiania imiennych list uczestników i redukować zameldowanie do zgłoszenia przez kierownika jedynie liczby uczestników.

Natomiast ze względu na dobro statystyki turystycznej niezbędnym jest, aby pielgrzymki i wycieczki były meldowane już w okresie pierwszych 24 godzin pobytu, co należy zarządzić jako wyjaśnienie postanowień ust. 2 art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 15.III.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 390).

V. Zapisy do rejestru mieszkańców obywateli, należących do wyznań prawnie nieuznanych i do bezwyznaniowców.

Nawiązując do wskazówek, udzielonych w punkcie 1) okólnika Nr 73 z dnia 22.XI.1935 r. (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 37, poz. 197) a wyjaśniających, że brak dokumentów nie może być powodem odmowy zapisania obywatela do rejestru mieszkańców, skutkiem czego należy w tych przypadkach stosować zapisy pro memoria uskuteczniarne ołówkiem, — Ministerstwo zauważa, że wyjaśnienie powyższe ma zastosowanie w całej swojej rozciągłości do obywateli, należących do wyznań prawnie nieuznanych i do bezwyznaniowców, których stan cywilny na niektórych obszarach kraju nie może być w istniejącym stanie prawnym udowodniony dokumentami.

Po stwierdzeniu zatem faktu zamieszkania takiej osoby na obszarze gminy i jej tożsamości, należy wszystkie rubryki rejestru mieszkańców, dotyczące stanu cywilnego tej osoby, wypełniać ołówkiem na podstawie osobistych zeznań interesowanych, zarazem winny gminy dążyć stopniowo do potwierdzenia dokonanych pro memoria zapisów w drodze zbierania dowodów nawet pośrednich, nie wyłączając zeznań świadków.

Przy sposobności Ministerstwo przypomina, że dla osób, które przeszły z wyznania prawnie uznanego do wyznania prawnie nieuznanego lub do bezwyznaniowców, może służyć jako legitymacja wznaniowa poświadczenie starosty, wydane na podstawie okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Ministerstwem Sprawiedliwości z dnia 11.I.1921 r. (Zb. Zarz. M. S. Wewn. część II, str. 1638).

VI. Zapisy służby domowej do rejestru mieszkańców.

Wobec wysuwanych przez liczne gminy wątpliwości w sprawie zapisywania służby domowej do rejestru mieszkańców, a to z uwagi na znaczną ruchliwość i niestałość tego elementu ludzkiego w ośrodkach miejskich — Ministerstwo wyjaśnia, że osoby należące do służby domowej winny być wpisywane

do rejestru mieszkańców nie natychmiast po przybyciu do danej gminy, lecz dopiero wówczas, kiedy dłuższy okres ich pobytu w gminie i ześrodkowanie w niej stosunków osobistych i gospodarczych przede wszystkim zaś — trwale (np. jednoroczne) wykonywanie na obszarze gminy swego zawodu pozwoli stwierdzić fakt zamieszkania w gminie. Do chwili ustalenia tych okoliczności winna być służba domowa meldowana na zgłoszeniach wzoru Nr 3 na pobyt czasowy, przy czym w rubryce „uwagi“ tych zgłoszeń należy zaznaczać: „pracownica domowa, bona“ itp.

VII. Uproszczenie dowodów osobistych.

Jak wykazało dotychczasowe doświadczenie niektóre rubryki dowodów osobistych nie przedstawiają korzyści, jakich oczekiwano, mianowicie rubryka „imię ojca matki“ i rubryka „miejsce zamieszkania“. Przeciwnie nawet — pierwsze z nich stawia częstokroć w przykrym położeniu obywateli nieślubnego pochodzenia, druga zaś — może nastęrczyć wątpliwości przy legitymowaniu się takiego posiadacza dowodu osobistego, który zmienił miejsce zamieszkania.

W wyniku powyższego Ministerstwo zarządza, ażeby — do czasu wyczerpania dotychczasowych zapasów formularzy dowodów osobistych — wymienione dwie rubryki były przy wydawaniu nowych dowodów zakreślane.

VIII. Kontrola meldunkowa cudzoziemców przy przekraczaniu granicy.

Niejednokrotnie zachodzą przypadki, że policja graniczna żąda od cudzoziemców, opuszczających Polskę, przedstawienia dowodu dopełnienia obowiązku meldunkowego i w razie niemożności przedstawienia go — zatrzymuje interesowanych na granicy do czasu stwierdzenia drogą telefonicznego, bądź telegraficznego skomunikowania się z odnośną gminą, że dana osoba obowiązek ten wypełniła. Takie postępowanie naraża cudzoziemców, legalnie przebywających w Polsce i lojalnie przestrzegających przepisów meldunkowych, na przykrości i straty częstokroć bez żadnej z ich strony winy.

Niewatpliwie w myśl postanowień § 45 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 489) policja graniczna ma pełne prawo kontrolę taką przeprowadzać, gdy wchodzi w rachubę względy bezpieczeństwa i spokoju publicznego, jeżeli wszakże tego rodzaju okoliczności nie zachodzą, należało by z uwagi na kurtuazje w stosunkach miedzynarodowych i na założenia polityki turystycznej zaniechać kontroli meldunkowej cudzoziemców na granicy.

Ministerstwo prosi zatem P. P. Wojewodów o wydanie stosownych w tym względzie zarządzeń.

IX. Informacje o mieszkańcach gmin.

Wedle posiadanych w Ministerstwie wiadomości niektóre gminy odmawiają instytucjom kredytowym, np. Bankowi Polskiemu, udzielania informacji o stanie majątkowym poszczególnych mieszkańców gminy, zasłaniając się postanowieniami punktu 7 okólnika Nr 73 z dnia 22.XI.1935 r.

Ministerstwo zatem wyjaśnia, że zarówno rejestr mieszkańców, jak i domowe księgi meldunkowe nie zawierają danych, któreby dawały pełną informację o stanie majątkowym mieszkańca; istniejąca w nich rubryka „zawód i stanowisko w zawodzie“ daje co prawda pewne oświetlenie co do środków utrzymania mieszkańca, jest jednak jako źródło informacji zupełnie niewystarczające dla celów instytucyj kredytowych, które muszą uzyskać o stanie majątkowym swoich kredytobiorców wywiad możliwie ścisły i wyczerpujący. To też informacje, których ewent. mogłyby gminy udzielać instytucjom kredytowym o swoich mieszkańcach, jako nie pochodzące z rejestru mieszkańców, lecz raczej uzyskiwane w drodze poufnych wywiadów — nie podlegają ograniczeniom, przewidzianym w p. 7 cytowanego okólnika.

X. Stosowanie zasad postępowania administracyjnego.

Przy załatwianiu spraw poszczególnych obywateli, wypływających z rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 309) w brzmieniu ustawy z dnia 15.III.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 390) oraz rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29.XI.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 100, poz. 898) i z dnia 23.V.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 489) mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym, skutkiem czego sprawy te mogą, a w pewnych przypadkach powinny być przedmiotem decyzji, przewidzianych w art. 72 i nast. tego rozporządzenia.

Przestrzeganie tej zasady ma tym większe znaczenie, iż przepisy meldunkowe, zawierające ogólne normy, nie wyczerpują wszystkich możliwych zagadnień, jakie codzienna praktyka może w zakresie ewidencji ludności wysunąć; jest zatem ze wszelkich miar pożądanym, aby te różnolite zagadnienia uzyskiwały każdorazowo przemyślane i uzasadnione rozstrzygnięcia, mogące stanowić w przyszłości materiał do dalszego opracowywania i pogłębiania norm ustawowych.

XI. Dostarczanie gminom wyciągów z aktów stanu cywilnego.

W myśl postanowień art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności w brzmieniu ustalonej ustawą z dnia 15.III.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 390) oraz § 37 rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 r. urzędnicy stanu cywilnego obowiązani są przysyłać w początkach każdego kwartału do gminy zamieszkania wyciągi z aktów stanu cywilnego, zarejestrowanych w ciągu ubiegłego kwartału. Wyciągi te winny być sporządzone według ustalonych w cytowanym rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych wzorów Nr 15, 16 i 17. Jak wynika wszakże z otrzymywanych w Ministerstwie informacji, prowadzący akta stanu cywilnego nie wypełniają ściśle będącego w mowie obowiązku, a ograniczają się do przysyłania gminom kwartalnych wykazów.

Postępowanie takie nie odpowiada przepisom, a nadto przysparza gminom wiele pracy, to też Ministerstwo prosi o przypomnienie urzędnikom stanu cywilnego konieczności ścisłego przestrzegania przepisów w tym zakresie i o zwrócenie im uwagi na rygory przewidziane w art. 25 cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

XII. Stosowanie przepisanych formularzy meldunkowych.

W nadsyłanych do ewidencji centralnej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zgłoszeń wzoru Nr 1 i 2 wynika, że niektóre gminy używają kart meldunkowych nie przepisowego formatu. Ministerstwo przeto zwraca uwagę, iż rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 r. ustaliło dla wszystkich wzorów kart meldunkowych następujący format:

rozmiar karty	150×113 mm
rozmiar potwierdzenia	40×113 mm

i prosi o wywarcie na gminy nacisku, aby te rozmiary były ściśle przestrzegane.

XIII. Lustracje gmin.

Jak wynika z posiadanych w Ministerstwie informacji władze administracji ogólnej nie przestrzegają postanowień § 44 rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23.V.1934 r. w sprawie corocznych lustracji gmin w zakresie prowadzenia ewidencji i kontroli ruchu ludności, skutkiem czego ta dziedzina pozostawia dotychczas jeszcze wiele do życzenia. W dziewiątym roku po ogłoszeniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ewidencji i kontroli ruchu ludności zdarzają się przypadki, iż rejestry mieszkańców nie są uporządkowane, zapisy noszących rubryk w szczególności zaś fabryk dotyczących stanu cywilnego nie są udokumentowane, skutkiem czego np. listy przedpoborowych i poborowych zawierają niedopuszczalne braki.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo prosi P. P. Wojewodów i Komisarza Rządu na m. st. Warszawę o zarządzenie ścisłego przestrzegania cytowanego wyżej postanowienia i o nadesłanie Ministerstwu

1. do dnia 1 lipca rb. sprawozdań z lustracji biur ewidencji ludności w miastach wydzielonych z powiatów,
2. do dnia 31 grudnia rb. krótkich sprawozdań z lustracji innych gmin miejskich i wiejskich.

XIV. Termin wprowadzenia w życie uproszczeń.

Uproszczenia wprowadzone niniejszym okólnikiem wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1937 roku.

Wreszcie Ministerstwo zauważa co następuje:

Kontrola ruchu ludności stanowi w nowoczesnym państwie jedną z ważniejszych podstaw organizacji życia zbiorowego zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym, to też usprawnienie jej ma doniosłe znaczenie. Nie może być jednak to usprawnienie przeprowadzane kosztem obywateli, tj. w drodze nakładania na nich dodatkowych obowiązków i czynności, gdyż i obecny w tym zakresie stan rzeczy jest niejednokrotnie przedmiotem utyskiwań

interesowanych. Winno być zatem ambicją w pierwszym rzędzie pracowników kontroli ruchu ludności, aby wszelkie przeprowadzane przez nich ułatwienia i uproszczenia pracy w gminach wiązały się z równoczesnym odciążeniem obywateli. Przejawianą w tym kierunku indywidualną inicjatywą zechcą P. P. Wojewodowie i Komisarz Rządu na m. st. Warszawę szczegółowo badać; donosząc Ministerstwu o rezultatach doświadczeń, poczynionych w zakresie uprawnień swoich względnie podległych im gmin“.

PRZELEWANIE SUM KOMUNALNYCH.

W sprawie powyższej Ministerstwo Skarbu wytosowało okólnik z dn. 4 marca 1937 r. L. D. III 2249/4/37 (Dz. Urzęd. Min. Skarbu nr 7, poz. 205) do wszystkich Izb Skarbowych oraz Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy) w Katowicach, treści następującej:

„Wobec wątpliwości poruszonych przez jedną z izb skarbowych, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że pobrane przez kasy urzędu skarbowego dodatki komunalne (udziały) na rzecz związków komunalnych, posiadających otwarte rachunki w innych kasach urzędów skarbowych mają być przelewane w przepisanych terminach do kas, w których te związki posiadają otwarte rachunki, w trybie postanowień p. 5 § 31 przepisów dla kas urzędów skarbowych tj. za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności.

W związku z tym wyda Izba Skarbowa zarządzenie w sprawie ścisłego stosowania przez podległe kasy urzędów skarbowych wskazanego wyżej trybu postępowania, a w szczególności należy zwrócić ich uwagę na konieczność dołączania do czeków przelewowych należycie wypełnionych blankietów nadawczych, zaopatrzonych na wszystkich 3-ach odcinkach numerem konta kasy, z którego przelew ma być dokonany (p. 4 okólnika z dn. 9 kwietnia 1936 r. L. D. III. 4904/3/36“.

DODATEK MIESZKANIOWY DLA NAUCZYCIELI.

Przy uzgadnianiu pewnej konkretnej sprawy z Min. W. R. i O. P. Min. Spr. Wewn. (SS. 53/1-44 z dn. 22.II.1937 r.) stało na stanowisku, iż obowiązek wypłacania dodatku mieszkaniowego nauczycielom publicznych szkół powszechnych może ciążyć na gminie jedynie wówczas, gdy nauczyciel faktycznie pełni obowiązki nauczycielskie na terenie danej gminy. Stanowisko powyższe Min. Spr. Wewn. uzasadnia następująco: w myśl rozp. Prez. R. P. z dn. 3.XII.30 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 662) gmina obowiązana jest do bezpłatnego dostarczenia mieszkania nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej. Jest to obowiązek zasadniczy. Obowiązek zaś wypłaty dodatku nienieżnego powstaje dopiero wówczas, gdy gmina nie dostarczy mieszkania w naturze lub gdy zaofiaruje mieszkanie w budynku nie przeznaczonym na cele szkolne a nauczyciel nie przvimie tego mieszkania. Logiczną konsekwencją powyższych postanowień jest konieczność faktycznego sprawowania funkcji nauczycielskich na terenie danej gminy, gdyż jedynie w tym przypadku gmina jest w możności dostarczyć mu mieszkanie w naturze. Wybór zaś pomiędzy spełnieniem obo-

wiązku w postaci dostarczenia mieszkania w naturze bądź wypłacenie dodatku pieniężnego należy jedynie do gminy a nie do nauczyciela, czy jego władz służbowych.

POKRYWANIE KOSZTÓW CZYNNOŚCI, WYKONYWANYCH PRZEZ ZARZĄDY GMINNE NA ZLECENIE URZĘDÓW CELNYCH.

W związku z podniesionymi wątpliwościami kto i w jakiej drodze ma pokrywać koszty powstałe na skutek wykonywania przez zarządy gminne czynności zleconych przez urzędy celne, Min. Skarbu w piśmie z dn. 9 marca 1937 r. Nr D. IV. 259/1/37, skierowanym do Min. Spr. Wewn. wyjaśniło, co następuje: w myśl przepisów art. 312 prawa karnego skarbowego, zawartego w dekrete Prez. R. P. z dn. 3.XI.36 r. (Dz. U. R. P. Nr 84, poz. 581), do kosztów postępowania karnego należą m. in. koszty sprowadzenia, przewozu i konwojowania oskarżonego, odpowiedzialnego, świadków i znawców oraz koszty spowodowane transportowaniem, przechowywaniem, utrzymaniem i sprzedażą dowodów rzeczowych i zajętych przedmiotów z wyjątkiem kosztów przechowywania w urzędowym magazynie, przy czym stosownie do postanowień powołanego art. 312 ściągnięte od oskarżonego koszty postępowania poniesione przez zarząd gminy w wysokości ponad 5 zł przelewa się na rachunek tego zarządu.

Z chwilą więc wejścia w życie nowego prawa karnego skarbowego, czyli od dnia 1 kwietnia 1937 r., koszty konwojowania oskarżonego tudzież koszty spowodowane transportowaniem i przechowywaniem towarów zajętych, poniesione przez zarządy gminne w wysokości ponad 5 zł, jeżeli je ściągnięto od oskarżonego, powinny być przelane na rachunek zarządu gminnego automatycznie, tj. z mocy samego prawa. W ten sposób powinny być zwracane zarządom gminnym koszty wszelkich innych czynności, podpadające pod postanowienia art. 312 prawa karnego skarbowego.

W okresie przejściowym, czyli do czasu wejścia w życie nowego prawa karnego skarbowego, koszty konwojowania oskarżonego oraz koszty spowodowane transportowaniem i przechowywaniem przez zarządy gminne zajętych towarów będą zwracane zarządom gmin z kredytów przewidzianych w budżecie Min. Skarbu Dz. III. § 8, oczywiście po uprzednim stwierdzeniu w każdym poszczególnym wypadku konieczności dokonania tych wydatków.

SPRAWY SAMORZĄDOWE W SEJMIE I SENACIE.

Sejm i Senat kończą swe obrady; obecna sesja zostanie w najbliższych dniach zamknięta. Przedmiotem obrad ciał ustawodawczych w ciągu tej sesji były poza budżetem Państwa liczne projekty ustaw, zgłoszone z inicjatywy rządowej względnie poselskiej. Niektóre z nich dotyczyły żywo interesów i zagadnień samorządu terytorialnego. Z uwagi zatem na zbliżający się koniec sesji aktualne jest dokonanie ogólnego przynajmniej przeglądu oraz podsumowanie wyników prac ustawodawczych z dziedziny samorządowej. Z pośród ważniejszych projektów następujące zasługują na uwagę:

1) Z poprzedniego roku pozostały niezakończonymi

4 projekty, regulujące tzw. kompleks zagadnień pracowniczych, a mianowicie: o prawach i obowiązkach, o postępowaniu dyscyplinarnym, o uposażeniach i o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników w samorządzie terytorialnym. Pierwsze trzy zostały rozpatrzone przez Komisję Administracyjno - Samorządową jeszcze podczas sesji zeszłorocznej i weszły tego roku pod obrady plenarne Sejmu. Nie zostały one jednakże uchwalone i na posiedzeniu w dn. 27.I. rb. na wniosek Prezesa Rady Min. Sławoj - Składkowskiego, uzasadniony tym, że już 10 miesięcy upłynęło od rozpatrzenia tych projektów przez Komisję, a w międzyczasie wpłynęły bardzo liczne poprawki ze strony posłów oraz postulaty od organizacyj samorządowych, które należałoby wziąć pod uwagę, Sejm odesłał te projekty z powrotem do Komisji. Tym samym ustawowe uregulowanie tych zagadnień zostało odroczone na czas nieograniczony, a w każdym razie sprawy te spadły z porządku obrad sesji obecnej.

2) Do ważnych zagadnień związanych bezpośrednio z działalnością związków samorządowych należy zaliczyć również sprawę drogową. W bieżącej sesji wpłynął do Sejmu rządowy projekt nowej ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych. Projekt ten w ujęciu redakcyjnym podobny do dotychczasowej ustawy drogowej z 1920 r. wprowadza poza szczegółami mniejszego znaczenia następujące zasadnicze zmiany: a) uchwały organów stanowiących związków samorządowych w sprawie zaliczania dróg do poszczególnych kategorii, jak również odnośnie przeniesienia dróg do innej kategorii lub skasowania drogi zostały poddane zatwierdzeniu władz nadzorczych. Zarazem wprowadzono przepis, upoważniający władze nadzorcze do przymusowego zaliczania dróg i przekazywania ich związkom samorządowym, b) projekt stwarza podstawę prawną dla poboru opłat drogowych przez miasta wydzielone z powiatowych związków samorządowych, które do 1932 r. opłaty te pobierały, ale na skutek wyroku N. T. A. musiały zaniechać ich poboru, c) ilość dróg państwowych została wydatnie zmniejszona, gdyż do tej kategorii zaliczono definitywnie tylko 9.870 km. dróg, natomiast odnośnie reszty tj. 10.940 km dróg utrzymywanych dotychczas z funduszy państwowych (7790 km dróg państwowych i 3150 km tzw. b. dróg krajowych w województwach południowych) projekt upoważnia Radę Ministrów do poddania tej sprawy w ciągu 5 lat rewizji i zaliczenia tych dróg w powyższym okresie do kategorii dróg państwowych, bądź też samorządowych. Sprawa utrzymania wspomnianych wyżej około 11.000 dróg nie została zatem w projekcie ostatecznie zdecydowana, gdyż kwestię tę ma rozstrzygnąć dopiero Rada Ministrów. Jak należy jednakże przypuszczać, celem tego postanowienia jest przerzucenie tego ciężaru na powiatowe związki samorządowe, na co wskazuje dalszy przepis zlecający poddanie przez związki samorządowe rewizji sieci dróg dotychczas przez nie utrzymywanych w kierunku przekazania znowu części dróg powiatowych gminom.

Projekt nowej ustawy drogowej nie wyszedł jednakże poza ramy obrad komisyjnych, wobec czego uchwalenie jego w sesji bieżącej jest nieaktualne.

3) Wśród rządowych projektów zgłoszonych do Sejmu figuruje następnie projekt zmiany ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Poza przepisami, uwzględniającymi zmiany dokonane w ostatnich czasach (np. w dekrete z dn. 4.XI.1936 r. o państwowym podatku gruntowym), a więc zmierzającymi do ujednoczenia tekstu oraz uzgodnienia go z wydanymi w ostatnich latach przepisami, projekt ten wprowadza nowe obciążenie, a mianowicie upoważnia miasta oraz gminy wiejskie na obszarze znajdujących się w ich granicach administracyjnych uzdrowisk o charakterze użyteczności publicznej tudzież osiedli, na które zostały rozciągnięte przepisy policyjno-budowlane dla miast, do poboru samoistnego podatku od gruntów budowlanych. Nie jest to wprawdzie całkiem nowy podatek, gdyż miasta miały prawo pobierać go najpierw, jako samoistny, a od 1927 r. w formie dodatku do podatku państwowego. Ten ostatni został jednakże zniesiony dekretem z dn. 15.I.1936 r., wobec czego odpadała również podstawa do poboru dodatku komunalnego. Obecnie projekt przewiduje ponowne wprowadzenie tego podatku na rzecz samorządu terytorialnego. Ponadto projekt zmienia klucz podziału dodatku do podatku od spożycia, zużycia względnie produkcji na korzyść mniejszych miast. Udział w tym dodatku komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego został obniżony z 35% na 30% oraz powiatowych związków samorządowych z 40% na 35%, a powstała stąd nadwyżka 10% została przyznana, niezależnie od uczestnictwa w normalnym 25%-owym udziale — miastom, liczącym poniżej 10.000 mieszkańców.

Do projektu tego wprowadzono w toku obrad komisyjnych kilka zasadniczych poprawek.

Odnosnie podatku od gruntów budowlanych przyjęto poprawkę, że prawo poboru tego podatku mają tylko miasta, liczące powyżej 50.000 mieszkańców.

Zaprojektowano wprowadzenie na rzecz związków samorządowych oprócz udziału w państwowym podatku dochodowym również dodatku komunalnego do tego podatku. Dodatek ten pobierany jest również obecnie, ale tylko na terenie województw zachodnich. Odnosna poprawka zmierza zatem do rozszerzenia go na teren całego państwa.

Wreszcie Komisja wychoząc z założenia, iż pobieranie całkowitego udziału w państwowym podatku dochodowym przez te związki samorządowe, na terenie których znajdują się siedziby zarządów wielkich przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych, jest niesprawiedliwe, uchwaliła poprawkę, iż udział w tym podatku ma być dzielony po połowie między związki samorządowe, na terenie których znajdują się siedziby zarządów oraz związki samorządowe, na terenie których znajdują się przedsiębiorstwa względnie zakłady. Postulat podobnej treści został wysunięty również przez Związek Powiatów w memoriale, dotyczącym udziału związków samorządowych w państwowych podatkach dochodowym i przemysłowym, złożonym Panom Ministrom Skarbu i Spraw Wewnętrznych w dn. 10.III rb.

Omówiony wyżej projekt wszedł pod obrady

plenum Sejmu w dn. 16 b. m., gdzie po krótkiej dyskusji przyjęto wniosek o odesłanie go do Komisji, wobec czego również ten projekt nie zostanie w bieżącej sesji załatwiony.

4) Z dziedziny finansów komunalnych rozpatrzone i uchwalono natomiast ustawę o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich, która została już ogłoszona w n-rze 16 Dziennika Ustaw z roku bieżącego. Załatwia ona przede wszystkim kwestię wysokości obciążenia tym podatkiem w związku z utworzeniem gmin zbiorowych na terenie województw zachodnich i południowych, a mianowicie ogólna suma podatku wyrównawczego nie może być wyższa od sumy złotych, równej ilości ha gruntów, opodatkowanych w danej gminie, pomnożonej: 1) na terenie województwa poznańskiego — przez 0,25, 2) na terenie województw pomorskiego, krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego — przez 0,50, 3) na terenie województw nowogrodzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego — przez 1,5, 4) na terenie województw białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego — przez 2.

Ponadto gminy, które pomimo wyczerpania wszystkich źródeł dochodowych łącznie z wpływami z podatku wyrównawczego nie są w stanie pokryć wydatków budżetowych, mają prawo podwyższyć wymiar podatku wyrównawczego — przez powiększenie podanego wyżej mnożnika: dla województw wymienionych w pktcie 1) i 2 — 0,50, a w pktcie 3) i 4 — 0,25. Podwyższenie wymiaru podatku wyrównawczego może nastąpić na podstawie uchwały rady gminnej, która wymaga zatwierdzenia wydziału powiatowego i wojewody.

Wreszcie należy nadmienić, iż moc obowiązująca tej ustawy została określona tylko na okres 2 lat (od 1.IV.1937 — 31.III.1939) podczas gdy w myśl dotychczasowej ustawy z 1931 r. prawo poboru tego podatku nie było w czasie ograniczone.

5) W związku ze zbliżaniem się ku końcowi prac nad oddłużeniem samorządów został wniesiony rządowy projekt ustawy w sprawie zakończenia akcji oddłużenia związków samorządowych. Projekt ten przewiduje wygaśnięcie kompetencji centralnej i wojewódzkich komisji oszczędnościowo - oddłużeniowych w różnych terminach, a mianowicie: 1 maja, 1 czerwca, 1 lipca i 1 sierpnia rb. zależnie od różnorodności spraw. Uprawnienia Ministra Skarbu z art. 7 rozporządzenia o poprawie gospodarki i finansów zw. sam. mają wygasnąć 1 kwietnia br.

Sejm rozpatrzył ten projekt na posiedzeniu w dn. 16 b. m. i przyjął go w drugim i trzecim czytaniu. Wobec czego zostanie on zapewne w bieżącej sesji definitywnie uchwalony.

6) Sejm uchwalił również ważną dla powiatowych związków samorządowych zmianę ustawy o ubezpieczeniu społecznym, kasującą przysługujący dotychczas ubezpieczalniom społecznym przywilej leczenia swych członków w szpitalach publicznych wedle ulgowych stawek. Ubezpieczalnie społeczne (przedtem Kasy Chorych) korzystały najpierw z 50%-owej zniżki, następnie ulga ta została ograniczona do 15%, obecnie zaś przewiduje się zrówna-

nie ubezpieczalni z innymi tj. ubezpieczalnie będą zobowiązane płacić za leczenie swych członków według taryfy normalnej bez żadnych ulg. Wobec przyjęcia tej noweli przez Sejm, należy się spodziewać, że sprawa ta zostanie jeszcze w bieżącej sesji załatwiona.

7) Przedmiotem obrad Sejmu był również projekt ustawy o przyznaniu gminom uprawnienia do wycieru kominów. Projekt ten zmierza drogą nowelizacji ustawy o prawie przemysłowym oraz ustawy przed pożarami i innymi kłeskami do powierzania pieczy nad wycierem kominów oraz należytym utrzymaniem przewodów kominowych i palenisk gminom, przy równoczesnym zastrzeżeniu im wykonywania czynności kominiarskich, jako wyłącznego ich prawa. Nie został on jednakże uchwalony i ze względów formalnych odesłano go do komisji przemysłowo-handlowej.

8) Sejm rozpatrzył i przyjął w drugim i trzecim czytaniu 2 rządowe projekty nowelizujące rozporządzenie z dn. 22.VII.1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych oraz rozporządzenie z dn. 22.III 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa.

Pierwszy z nich rozszerza obowiązek badania zwierząt na całość obrotu zwierzętami, podczas gdy dotychczas był on ograniczony do stacyj kolejowych i przystani wodnych. Ponadto upoważnia on między innymi Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. do wydawania zarządzeń zobowiązujących do ustanawiania gminnych oglądaczy zwierząt oraz tworzenia grzebówisk gminnych.

Drugi projekt zmierza do wzmocnienia i rozszerzenia nadzoru weterynaryjnego nad ubojem.

Oba projekty wobec uchwalenia ich przez Sejm zostaną prawdopodobnie załatwione w sesji bieżącej.

POMOC DLA ROLNIKÓW POSZKODOWANYCH SUSZĄ W POW. DZIŚNIEŃSKIM (WOJ. WILEŃSKIE).

W r. 1936 powiat dziśnieński nawiedzony został kłeską suszy, która dotknęła blisko połowę gospodarstw rolnych w powiecie. Wydział Powiatowy, który od początku sprawą tą gorąco się zajął, ustalił, że pomoc siewna dla poszkodowanych winna wynieść co najmniej 700 ton owsa, 100 ton jęczmienia i 90 ton strączkowych. Poza pomocą siewną powstała konieczność dożywiania ludności, pozbawionej środków żywnościowych. Sprawę dożywiania wziął na siebie Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej w Głębokiem, obejmując tą akcją ponad 7000 osób, przy zastosowaniu normy 8 kg zboża i 8 kg ziemniaków na osobę miesięcznie.

Dla uzyskania pomocy wyłoniona została specjalna delegacja, która udała się do Wilna i Warszawy. W wyniku starań Izba Skarbowa odroczyła egzekucję należności od rolników, poszkodowanych suszą, do jesieni rb. Całkowitym niepowodzeniem skończyły się starania o uzyskanie ulg taryfowych na przewóz pasz. Sprawa braku pasz przybrała na terenie powiatu ostry charakter. Wprawdzie do końca lutego sprządzono na teren powiatu 62 wagony słomy i siana, jednak mimo stosunkowo wysokiej ceny zostały one formalnie rozchwywane. Ministerstwo Komunikacji

oświadczyło, że już w r. 1931 na te artykuły zastosowana została zniżka taryfy i przewóz kolej uskutecznia ze stratą, wskutek czego na dalszą obniżkę pójść już nie może.

Z istotną pomocą przyszedł poszkodowanym samorząd powiatowy, zaciągając na pomoc siewną pożyczkę 100.000 zł, za którą gwarantuje Urząd Wojewódzki; ponadto Rada Powiatowa uchwaliła upoważnić Wydział Powiatowy do zaciągnięcia dalszej pożyczki w wysokości 150.000 zł, o ile okazałyby się konieczność większej pomocy.

SPRAWA URUCHOMIENIA FUNDUSZU SANACYJNEGO K. K. O.

Uchwalony na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów Fundusz Sanacyjny dla komunalnych kas oszczędności uruchomiony zostanie przy udziale obu banków państwowych, a więc Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego.

Dla Funduszu tego jest obecnie opracowywany statut i regulamin, zaś uruchomienie go nastąpi po ostatecznym uzgodnieniu istniejących materiałów przez związki komunalnych kas oszczędności z Ministerstwem Skarbu.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowania z dn. 18.III. 1937 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5,28 zł — 5,26 zł.
100 frank. szwajc. — 120,55 zł — 119,95 zł.
1 funt. szterl. — 25,85 zł — 25,71 zł.
100 frank. franc. — 24,27 zł. — 24,15 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).
W dn. 18.III. 1937 r. Warszawa.

Zyto 24,00 — 24,50 zł.
Pszonica 30,50 — 31,50 zł.
Jęczmień 24,75 — 27,75 zł. •
Owies 21,00 — 23,00 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Zarząd gminy w T. powiatu mieleckiego zapytuje w następującej sprawie:

Czyją obecnie własnością są drzewa (sosna, świerk itp.), rosnące na drodze i rowie przydrożnym drogi utrzymywanej przez gminę, a prowadzącej przez lasy prywatne.

Czy Zarząd Gminny ma prawo przystąpić do wycięcia tych drzew i zabrać na własność gminy.

Odpowiedź: Zgodnie z art. 3 ustawy drogowej z dn. 10.XII.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr 6, poz. 32 z 1921 r.) wszelkie urządzenia, które znajdują się na drodze lub obok niej, jak mosty, nasypy, rowy itp., a więc także drzewa rosnące na drodze lub rowie, stanowią przynależność drogi; a zatem jeśli będzie to droga gminna, zarząd i eksploatacja tych „urządzeń“ należy do gminy. W eksploatacji drzew przydrożnych gmina ograniczona jest jednak przepisami natury publicznej; mianowicie we własnym zakresie może usunąć tylko pojedyncze drzewa, natomiast usuwanie całych grup drzew na drodze gminnej (alei) wymaga zezwolenia wojewody (§ 7 rozp. Ministra Robót Publicznych z dnia 30.XII.1922 r. w przedmiocie sadzenia i utrzymywania drzew przydrożnych na drogach publicznych, Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 51 z 1923 r. w brzmieniu rozporz. Ministra Komunikacji z dnia 4.V.1936 r., Dz. U. R. P. Nr 40, poz. 302).

2. *Pytanie:* Zarz. Gm. w W. pow. dolińskiego zapytuje w następujących sprawach:

1) czy Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na podstawie art. 29 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 27.I.1927 (Dz. U. R. P. Nr 3 z roku 1933, poz. 23) ma prawo żądania od gminy bezpłatnego doręczania dowodów ubezpieczeniowych, czy też gmina posiada prawo domagania się wynagrodzenia za powyższe doręczenia;

2) czy i na jakiej podstawie prawnej gmina jest obowiązana do sporządzenia poster. Pol. Państw. lampy informacyjnej i oświetlenia jej przed budynkiem posterunku Policji Państw. — własnym kosztem i własnym pracownikiem;

3) czy na podstawie ustawy budowlanej (rozp. Prez. Rzplitej z dnia 16.II.1928 Dz. U. R. P. Nr 23) Zarząd gminny ma prawo sam wydawać zezwolenia na krycie dachu nieogniotrwale w gminie wiejskiej, jeżeli dotychczas nie było żadnej uchwały ani obecnej rady gm., ani byłych gmin jednostkowych na terenie obecnej gminy, któreby zabraniały takiego krycia dachów (art. 272), — czy też wymagane jest koniecznie zezwolenie Wydziału Powiatowego, mimo że ani przed wejściem w życie tej ustawy, ani obecnie nie powzięto nigdy uchwały zabraniającej na tut. terenie krycia dachów nieogniotrwale.

Odpowiedź: 1. Za wszelkie czynności gmin na rzecz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, związane z wymiarem składek ubezpiecze-

niowych, a więc w tym także za doręczanie właścicielom budowli dowodów ubezpieczeniowych, oraz za pobór składek gminy otrzymują 2% pobranych sum (art. 32 rozp. z dn. 27.5.1927 r. Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 23 z 1933 r.).

2. Ustawowego obowiązku gmin w zakresie, o którym mowa w p. 2, nie ma. Natomiast Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku z dn. 29.4.1927 r. Nr 94 (Zbiór zarządzeń, str. 1178) zaleciło gminom zakładanie na własny koszt urządzeń informacyjnych, ułatwiających ludności odszukanie w każdej chwili posterunku, a to lamp (latarni), oświetlających budynki posterunków, oszklonych ramek z adresami najbliższ zamieszkałych funkcjonariuszów posterunku, słupów z tablicami orientacyjnymi, wskazującymi drogę do posterunku, pokrywające wydatków na oświetlenie tych urządzeń.

3. Zgodnie z art. 272 prawa budowlanego zabronione jest pokrywanie dachów materiałem nieogniotrwałym w gminach, w których było to zabronione. Na terenie b. zaboru austriackiego istniał właśnie zasadniczy zakaz pokrywania budowli materiałem nieogniotrwałym, oparty o § 20 ustawy budowniczej dla wsi i miasteczek z dn. 13.X.1899 r. (Dz. u. k. N. 133) w brzmieniu ustawy z dnia 15.V.1907 r. (D. u. k. Nr. 57), od czego dyspensy mógł udzielać wydział powiatowy. Zakaz ten został utrzymany cyt. art. 272 polskiego prawa budowlanego, przy czym dyspensy może udzielić w wyjątkowych wypadkach wydział powiatowy na wniosek rady gminnej.

3. *Pytanie:* Zarz. Gm. w T. pow. radzyńskiego zapytuje w następującej sprawie:

Wobec braku wyrażnego przepisu w Kodeksie Cywilnym (art. 71 — 94 i 106 — 130) i zaszyłych wątpliwości, jaką datę należy uważać za datę zawarcia małżeństwa u wyznawców religii mojżeszowej w wypadkach, kiedy sporządzenie aktu w urzędzie stanu cywilnego spóźnione jest w stosunku do daty udzielenia przez duchownego ślubu religijnego.

Czy datą zawarcia małżeństwa będzie wówczas data ślubu religijnego, czy data sporządzenia aktu w urzędzie stanu cywilnego.

Odpowiedź: Prawo o małżeństwie z 1836 r. nadało obrzędowi religijnemu wyłączne i decydujące znaczenie; art. 108, 140 i 179 wyraźnie określa, że małżeństwa podlegają co do wszelkich szczegółów przepisom religijnym, zaś art. 231, że akt stanu cywilnego jest jedynie dowodem, stwierdzającym zawarcie małżeństwa. Z zestawienia tych przepisów wynika, że małżeństwo uważane jest za zawarte z chwilą dopełnienia obrzędu religijnego, zaś akt stanu cywilnego za dowód, który nie stanowi o ważności samego aktu zawarcia małżeństwa. Z tych względów także przy wszelkich zapisach datę zawarcia małżeństwa według obrzędu religijnego należy uważać za miarodajną.

mgr. S.

PRAWO GROMADZKIE

Przepisy prawne dotyczące gromady i jej organów, zakresu i zasad działalności, gospodarki gromadzkiej oraz nadzoru nad gromadą

Z E S T A W I Ł

Dr LUDWIK BAR

SPIS TREŚCI.

	Str.		Str.
Od wydawnictwa	III	IX. PRZEPISY SZCZEGÓLNE	71
Objaśnienia skrótów	VII	Przepisy szczególne dotyczące gromady na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, pomorskiego i poznańskiego (w granicach z r. 1933)	71
I. POJĘCIE GROMADY, UTWORZENIE JEJ I ZNIESIENIE	1	Przepisy szczególne dotyczące gromady na obszarze województw: białostockiego, z wyjątkiem powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego oraz na obszarze województw: kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego (w granicach z r. 1933)	80
Pojęcie gromady	1	Przepisy szczególne dotyczące gromady na obszarze województw środkowych i wschodnich	89
Nazwa i granice	4	X. REGULAMINY WYBORCZE DO RAD GROMADZKICH	91
Utworzenie i zniesienie gromady	5	Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17.X.1933 r. w sprawie regulaminu wyborczego do rad gromadzkich na obszarze województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, nowogródzkiego, poleskiego, warszawskiego, wileńskiego i wołyńskiego (w granicach z r. 1933)	91
II. ZAKRES DZIAŁANIA GROMADY	7	Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18.IX.1934 r. w sprawie regulaminu wyborczego do rad gromadzkich na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, pomorskiego, poznańskiego, stanisławowskiego, i tarnopolskiego (w granicach z 1934 r.)	113
Działalność z inicjatywy gromady	7	XI. REGULAMIN WYBORÓW SOŁTYSA	137
Zadania przekazane przez gminę	9	Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20.X.1936 r. w sprawie zawieszenia mocy obowiązującej warunku władania językiem polskim, jako warunku wybieralności do organów ustrojowych zw. samorządowych	137
III. ORGAN UCHWAŁAJĄCY GROMADY	11	Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8.X.1936 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa	138
Postanowienia ogólne	11		
Skład zebrania gromadzkiego	11		
Skład i wybory rady gromadzkiej	13		
Zakres działania organu uchwalającego	20		
Zasady i tryb działalności organu uchwalającego	23		
IV. SOŁTYS	30		
Wybór sołtysa	30		
Zakres działania sołtysa	36		
Wynagrodzenie sołtysa	40		
Zastępstwo sołtysa	41		
V. STOSUNKI PRYWATNO-PRAWNE SOŁTYSA, PODSOŁTYSY I RADNEGO GROMADZKIEGO I ZASTĘPCY RADNEGO — Z GROMADĄ	42		
VI. UTRATA STANOWISKA SOŁTYSY, PODSOŁTYSY ORAZ MANDATU RADNEGO	43		
VII. GOSPODARKA GROMADY	44		
Dochody gromady	44		
Zarząd majątkiem i dobrem gromadzkim	48		
Budżet gromady	59		
Rachunkowość i kasowość gromady	63		
VIII. NADZÓR	64		
Zasady ogólne	64		
Nadzór nad uchwałami	65		
Nakładanie kar na sołtysa	67		
Rozwiązanie rady gromadzkiej	69		
Wyznaczanie zastępcy	71		

Cena 1 egzemplarza książki (wraz z kosztami przesyłki) zł 2.— po uprzednim wpłaceniu na nasze konto P. K. O. Nr 1520.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY
WARSZAWA — MIODOWA 6. TEL. 5-92-63 i 6-82-18.

Czas. 13458/19/12

Nowy rok budżetowy nadchodzi!

Księgi i druki kasowo-rachunkowe

znajdziesz najtańsze i najlepsze

w naszym katalogu na r. 1937 Nr Nr 1-37

Samorządowy Instytut

Wydawniczy w Warszawie,

Warszawa, ul. Miodowa Nr 6

Telefon Nr 5-92-63 i 6-82-18, P. K. O. 1520.